Nazwisko LEWANDOWSKI

Imiona Stanisław Pseudonim

Z domu

Data urodzenia 06.05.1922 Miejscowość, kraj Strelce Kujawskie

Data śmierci 18.05.1993 Miejscowość, kraj USA

Lat życia 71

Adres cmentarza cmentarz centralny w Meriden

Źródła: „Weteran", nr 862 (lipiec 1993)

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy .....

Odznaczenia .....

.....

.....



ŚP. STANISŁAW LEWANDOWSKI

Dnia 18 maja 1993 r. odszedł z naszych szeregów na wieczny spoczynek kolega Stanisław Lewandowski, długoletni członek Placówki 119 SWAP w Hartford, Ct., przeżywszy 71 lat.

Urodził się w Strzelcach Kujawskich 6 maja 1922 roku, gdzie uczęszczał do szkoły zdobywając wykształcenie zawodowe.

Po wybuchu wojny w 1939 r. powołany został do przysposobienia wojskowego. Brał udział w walkach z Niemcami pod Sochaczewem, dostał się do niewoli i wywieziony został w głąb Niemiec, gdzie przez pięć lat pracował w kopalni węgla w Dortmutt. W maju 1945 r. uwolniony został przez wojska amerykańskie.

Do Polski nie wrócił nie mając tam nikogo. Pozostał w Niemczech i postanowił wstąpić do oddziałów wartowniczych w Munchen-Stuttgard, gdzie służył do roku 1952.

Do Ameryki przyjechał w 1952 r.; osiedlił się w Nowym Jorku i pracował w Bulowa Co. przez następne dwa lata. Potem przeniósł się do Meriden, gdzie spotkał swoją przyszłą żonę. Pracował tam w fabryce Atlanta Hartford przez następne 32 lata, aż do emerytury.

W Placówce 119 SWAP w Hartford dał się poznać jako dobry kolega, zawsze chętny i ofiarny w pracy dla dobra organizacji. W ostatnich latach często przebywał w szpitalu i był pod stałą opieką lekarzy i swej troskliwej żony, Władysławy.

Pozostawił w smutku żonę i syna, a w Polsce dwie siostry — Bronisławę i Genowefę oraz krewnych w Ameryce.

W dniu pogrzebu w kaplicy pogrzebowej Stepien w Meriden przy trumnie zmarłego zostały wystawione przez weteranów flagi — polska i amerykańska, a koledzy w mundurach trzymali wartę honorową. Przy licznym udziale kolegów, rodziny i przyjaciół odprawione zostały wspólne modlitwy.

Następnego dnia trumnę nakrytą polską flagą przewieziono do kościoła parafialnego św. Stanisława w Meriden na mszę św. Trumnę nieśli koledzy w mundurach — Jan Baczyński, Stefan Sobczyński i Edward Bargiel. Po mszy św. odprawionej przez ks. proboszcza Władysława Kamińskiego, zmarły kolega został przewieziony na cmentarz centralny i tam pochowany w grobie rodzinnym. Ostatnie modlitwy odmówione zostały przez ks. Władysława Kamińskiego, długoletniego proboszcza parafii św. św. Cyryla i Metodego, a także kapelana Placówki 119 SWAP w Hartford. Kolega Stanisław Niedziela odczytał rytuał pogrzebowy, a flagę polską nakrywającą trumnę wręczył żonie zmarłego, Władysławie.

Niech spoczywa w spokoju wiecznym.

Cześć Jego pamięci!

Bronisław Kulik
— sekr. prot. Plac. 119
w Hartford. Ct.

Weteran Nr. 862
Lipiec 1993 r.